

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1.10.2018r. powód (...) w K. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej M. K. kwoty 3481,04 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w (...) w L. w dniu 23 października 2018r. w sprawie VI Nc-e (...) uwzględnił roszczenie powoda.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana M. K. wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami postępowania, a także o zwrot kosztów procesu. Pozwana podniosła następujące zarzuty: naruszenia art. 499 pkt 2 kpc poprzez wydanie nakazu zapłaty, mimo iż przytoczone w pozwie okoliczności budzą wątpliwości co do zasadności dochodzonego roszczenia; bezzasadnego przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powódki o okolicznościach faktycznych mimo, że budzą one uzasadnione wątpliwości; brak legitymacji czynnej powoda; brak legitymacji biernej pozwanej, niewykazanie zasadności roszczenia i jego wysokości, a także przedawnienia roszczenia. W piśmie procesowym z dnia 11.02.2018r. pozwana zakwestionowała postanowienia umowy w zakresie opłaty za obsługę pożyczki w domu, gdyż stanowią one klauzule niedozwolone.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 22 maja 2014r. M. K. zawarła z (...) sp. z o.o. w W. umowę pożyczki gotówkowej. Na podstawie przedmiotowej umowy pożyczkodawca udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 2300 zł. Od pożyczki naliczono odsetki umowne w wysokości 222,42 zł (16% rocznie). Pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 4830,02 zł przez okres 60 tygodni. Wysokość tygodniowej raty wynosiła 80,50 zł. M. K. wyraziła wolę skorzystania z obsługi spłaty pożyczki w domu, co wiązało się z kosztem 2207,40 zł. Pożyczkobiorca otrzymał przy pierwszej wizycie rejestr spłat, zaś doradca zobowiązany był do pokwitowania spłaty w owym rejestrze własnoręcznym podpisem przy każdym przekazaniu środków. W przypadku wyboru pożyczki bez opcji obsługi pożyczki w domu doradca pożyczkodawcy nie był uprawniony do zawarcia umowy ani przyjmowania spłat. Wówczas procedura zawarcia umowy odbywała się w zupełnie inny sposób. W ramach umowy pozwana otrzymała kwotę 2022,04 zł, zaś suma 277,96 zł została przekazana tytułem spłaty innej umowy pożyczki zawartej z T. w W..

**Dowód:** umowa pożyczki z regulaminem k. 73-75, aneks do umowy k. 76

Na poczet zawartej umowy pożyczki pozwana wpłaciła sumę 2227,50 zł. Umowa obowiązywała do 21.07.2015r. Ostatnie wpłaty miały miejsce w dniach 23.11.2015r. i 27.11.2015r. – obie po 50 zł.

**Dowód:** zestawienie spłat k. 41-44

W dniu 13.04.2018r. T. (...) w W. zawarł z (...) w K. umowę przelewu wierzytelności. Przedmiotem przelewu była m.in. wierzytelność wobec M. K. na kwotę 3387,75 zł, w tym (...),12 należności głównej, 366,12 zł kosztów dodatkowych i 906,51 zł odsetek. Pismem z dnia 13.06.2018r. powód wezwał pozwaną do zapłaty powołując się na nabycie wierzytelności.

**Dowód:** umowa sprzedaży wierzytelności k.28-29, wyciąg z listy dłużników k. 38, informacja poprzedniego wierzyciela k. 78-79, wezwanie do zapłaty k. 26

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na przedłożonych przez powoda dowodach z dokumentów prywatnych, których rzetelność i autentyczność nie budziły wątpliwości Sądu. Pozwana zakwestionowała zestawienie spłat, jednak nie wykazała, iż zawierał on nieprawidłowe dane. Stanowisko pozwanej należało uznać za przyjętą strategię obrony.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Nie ulega wątpliwości, że pozwaną z T. (...) w W. łączyła umowy pożyczki, o których mowa w art. 720 k.c. Zgodnie z tym przepisem przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Głównymi świadczeniami stron w przypadku umowy pożyczki są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie, przy czym zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki ewentualnie zapłata prowizji.

Okoliczność zawarcia umowy wynika ze złożenia przez M. K. podpisu pod umową pożyczki w dniu 22.05.2014r. Pozwana w sprzeczności od nakazu zapłaty zakwestionowała legitymację bierną, jednak w świetle przedłożonego egzemplarza umowy, poświadczonego za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda, zarzut ten nie mógł się ostać. Co istotne pozwana brak legitymacji biernej wywodziła z przedłożenia przez powoda jedynie zwykłej kopii umowy, jednak po złożeniu poświadczonego za zgodność z oryginałem egzemplarza umowy, które to poświadczenie ma moc dokumentu urzędowego, pozwana nie ponowiła tychże zarzutów. Nie złożyła też wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność niezawarcia umowy, ani o przeprowadzenie dowodu biegłego z zakresu piśmiennictwa na okoliczność nieautentyczności podpisu pod ww. umową. Wobec bierności pozwanej po złożeniu przez powoda pisma z dnia 25.02.2019r. należało uznać, iż zgłoszony wcześniej zarzut jest nieaktualny. Nadto zestawienie spłat pozwana zakwestionowała w zasadzie wyłącznie co do płatności dwóch ostatnich pozycji tam wyszczególnionych, a nie cały harmonogram, podnosząc, że w związku z tym całe roszczenie się przedawniło. Gdyby M. K. nie zawarła rzeczony umowy, jakakolwiek płatność byłaby nieuzasadniona.

Podobnie należało ocenić zarzut braku legitymacji czynnej powoda. Powód wykazał, iż na podstawie umowy cesji wierzytelności nabył roszczenie wobec pozwanej z umowy pożyczki z dnia 22.05.2014r. Złożony przez powoda załącznik – wyciąg z listy dłużników, potwierdzony za zgodność z danymi znajdującymi się na nośniku CD stanowiącym załącznik do umowy cesji z dnia 13.04.2018r., w ocenie Sądu jest wystarczający do wykazania skutecznej cesji. Umowę cesji i załącznik należy wszak powiązać z umową pożyczki, którą dysponował powód. Gdyby bowiem przelew nie dotyczył zadłużenia pozwanej, powód nie posiadałby egzemplarza umowy, ani dokumentacji dotyczącej ilości spłat. Nadto fakt cesji potwierdził poprzedni wierzyciel w swoim oświadczeniu, złożonym na skutek realizacji wniosku dowodowego zamieszczonego w pozwie – piśmie uzupełniającym braki po elektronicznym postępowaniu upominawczym. Przypomnieć trzeba, iż ustawodawca nie przewidział żadnej szczególnej formy jeśli chodzi o cesję wierzytelności. Pozwana w żaden sposób nie kwestionowała oświadczenia pożyczkodawcy. Reasumując zatem tą część rozważań stwierdzić trzeba, iż oświadczenie pierwotnego wierzyciela w powiązaniu z wyciągiem z listy dłużników oraz samą umową pożyczki w sposób dostateczny wykazuje fakt przejścia wierzytelności z umowy pożyczki z dnia 22.05.2014r. na powoda.

Zarzut naruszenia art. 499 k.p.c., w sytuacji, gdy nakaz zapłaty traci moc po skutecznym złożeniu sprzeciwu, jest całkowicie nieuzasadniony. Pozwana nie rozwinęła szerzej drugiego w kolejności zarzutu sprzeciwu, a wobec faktu, że pozew został złożony w elektronicznym postępowaniu upominawczym, mając na względzie zasady dotyczącego tego postępowania, zarzut ten należało uznać za chybiony.

Sąd nie podzielił również zarzutu przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Do dnia 9.07.2018r. przepis ten brzmiał następująco: jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć,

a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jak wynika z zestawienia spłat, pozwana regularnie, choć w niewielkich kwotach, spłacała swoje zobowiązania wobec powoda. Ostatnia wpłata miała miejsce w listopadzie 2015r. Z każdą spłatą bieg terminu przedawnienia ulegał przerwaniu, po czym biegł na nowo. Do dnia wniesienia pozwu (1.10.2018r.) roszczenie powoda nie było przedawnione. Co prawda pozwana zakwestionowała wysokość spłat, wskazując w szczególności, iż nie wpłacił żadnej należności w listopadzie 2015r. Do pozostałych spłat uwidocznionych w owym zestawieniu pozwana nie odniosła się. Pozwana nie podważyła skutecznie tego dokumentu prywatnego. Należy przypomnieć, że rejestr spłat został przedłożony pozwanej przez doradcę w momencie jego pierwszej wizyty, a przynajmniej tak wynikało z regulaminu spłat. M. K. nigdy nie twierdziła, że nie posiada takiego dokumentu. Kwestionując ilość spłat nie przedłożyła owego rejestru ani nie zgłosiła żadnego innego wniosku dowodowego celem wykazania okoliczności, z których wywodzi skutki prawne.

Stronami niniejszego postępowania są: przedsiębiorca – powód i poprzedni wierzyciel i konsument – pozwana. Nadto poprzednik prawny powoda posługuje się w ramach swojej działalności wzorcami umownymi. Wobec tego należało ustalić, czy postanowienia umowy w całej rozciągłości są dla pozwanej wiążące. Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenie stron w tym cenę lub wynagrodzenie jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny umów w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań.

W przypadku umowy pożyczki stwierdzić trzeba, że winna być ona sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385 1 § 1 k.c., należy uznać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego.

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że w zamian za przekazanie pozwanej kwoty 2300 zł, M. K. była zobowiązana do zapłaty na rzecz T. (...) w W., poza sumą nominalną, także między innymi opłat tytułu obsługi pożyczki w domu w wysokości 2207,40 zł. Domagając się tejsze opłaty w wysokości 88 % wypłaconego kapitału, powód w żaden sposób nie wykazał, iż rzeczywiście poprzedni wierzyciel takowe koszty poniósł. Pobieżna analiza poszczególnych zapisów umowy prowadzi do wniosku, że koszty te są zawyżone i sprzeczne z elementarnymi zasadami moralnymi, a także godzą w podstawową zasadę etyki biznesu, którą jest oferowanie ceny sprawiedliwej, a więc adekwatnej do wzajemnych świadczeń stron. Oceniając zatem roszczenia powoda, prima facie stwierdzić trzeba, że koszty obsługi pożyczki w domu są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Należy však zważyć, że powód, wobec zarzutów pozwanej, nie podał żadnych konkretnych kwot, które uzasadniałyby wydatki w tej wysokości, czy chociażby ryczałtowanego ich wyliczenia. Tymczasem jak wynika z przedłożonej umowy pożyczki, zakwestionowane koszty w istocie nie były związane z kosztami utrzymania personelu, zatrudniania pracowników eksploatacją samochodów itp. Wreszcie w dniu zawarcia umowy trudno było ustalić wysokość owych kosztów. Nie budzi však wątpliwości, iż pozwana mogła spłacić należność wcześniej i wówczas następne wizyty pośrednika po odbiór rat i związane z tym koszty, byłyby zbędne.

W niniejszej sprawie powód ani w pozwie, ani tym bardziej w dalszych pismach procesowych, nie wykazał zasadności powództwa w zakresie omawianych wyżej kwoty z tytułu kosztów obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pozwanej. Nie tylko nie udowodnił, ale nawet nie uprawdopodobnił, iż rzeczywiście, w związku z obsługą pożyczki w domu M. K. pożyczkodawca poniósł tak wysokie koszty.

Sąd podziela stanowisko, że dobrowolny wybór przez pozwaną dodatkowej opcji łączącej się z udogodnieniem w postaci braku obowiązku wychodzenia z domu czy dokonywaniu innych czynności związanych z obsługą pożyczki, musiał wiązać się po stronie pożyczkodawcy z określonymi wydatkami, jednak wysokość tych wydatków nie została przez stronę inicjującą postępowanie w żaden sposób wykazana. Z kolei na pierwszy rzut oka sumy, o których mowa w umowie, bez jakichkolwiek dowodów wskazujących na ich poniesienie, były nieadekwatne do świadczenia pożyczkodawcy.

Nie sposób też uznać, iż pozwana miała możliwość zawarcia umowy bez wyboru tejże opcji. Otóż w przypadku braku chęci skorzystania z opcji obsługi pożyczki w domu doradca, czyli miejscowy przedstawiciel pożyczkodawcy, nie był uprawniony do zawarcia umowy ani do odbioru spłat. Nadto Sądowi z urzędu wiadomo, iż jeden z przedstawicieli T. (...) w W. zawierał w imieniu tego podmiotu fikcyjne umowy pożyczki wskazując w nich dane osób trzecich, czerpiąc zysk z tego tytułu. Za powyższe przestępstwa osoba ta została skazana prawomocnym wyrokiem. Co istotne, osoba działająca jako przedstawiciel pożyczkodawcy nawet w przypadku podrobionych umów pożyczki wskazywała na koszty obsługi pożyczki w domu. Takie działanie dobitnie wskazuje na przymusowy charakter wyboru opcji obsługi pożyczki w domu.

Nie ulega wątpliwości, iż koszt obsługi pożyczki w domu nie jest głównym świadczeniem stron przy umowie tego typu.

W świetle przedstawionych argumentów stwierdzić trzeba, że w części dotyczącej kosztów obsługi pożyczki w domu umowa pożyczki zawiera niedozwolone klauzule umowne. Z związku z tym umowa nie obowiązuje w tej części. Zarzut pozwanej w tej mierze okazał się trafny.

W sprzeciwie pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia w całości, czyli tak co należności głównej, jak i odsetek oraz kosztów. Pełnomocnik powoda w żaden sposób nie wykazał sposobu naliczenia odsetek, w szczególności nie wskazał od jakich kwot, za jaki okres i według jakich stóp procentowych odsetki zostały naliczone. Zarzut pozwanej w części okazał się więc trafny.

Reasumując powyższe Sąd stwierdził, iż w ramach umowy pożyczki pozwana była zobowiązana do zapłaty na rzecz poprzedniego wierzyciela kwoty 2522,42 zł (2300 zł pożyczzonego kapitału i 222,42 zł odsetek umownych). W części dotyczącej kosztów obsługi pożyczki w domu umowa zawierała bowiem klauzule abuzywne, dlatego też w tym zakresie umowa nie wiąże pozwanej. Przed złożeniem pozwu pozwana zapłaciła łącznie 2227,50 zł. Aktualny dług wynosi więc 294,92 zł (2522,42-2227,50). Taką też sumę należało zasądzić na rzecz powoda. Jak już była o tym mowa, wysokość dalszych odsetek nie została przez powoda wykazana. Od kwoty 294,92 zł Sąd zasądził dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1.10.2018r., zgodnie z żądaniem pozwu.

W pozostałej części, w szczególności co do kwoty 2227,50 zł jako kosztów z tytułu obsługi pożyczki w domu oraz odsetek za opóźnienie dochodzonych pozwem, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. Na koszty postępowania składały się: opłata sądowa od pozwu 44 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw po 17,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości po 900 zł. Łącznie koszty wyniosły 1878 zł, przy czym powód poniósł koszty w wysokości 961 zł, a pozwana 917 zł. Powód wygrał proces w 8 %, a pozwana w 92 %. W takim też stosunku strony obciążają koszty procesu (powoda w wysokości 1727,76 zł, a pozwaną w wysokości 150,24 zł). Należało zatem zasądzić od powoda na rzecz pozwanej kwotę 766,76 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

## ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć peł. stron
2. Kal. 7 dni

Głubczyce, dnia 25.03.2019r.